

Czwartek, 25.06.2020

Temat tygodnia: **POŻEGNANIE PRZEDSZKOLA**

Temat dnia: **Tratwa**



Cele szczegółowe:

Dziecko:

- przestrzega reguł zabawy
- wykazuje się refleksem
- słucha uważnie opowiadania
- wypowiada się na jego temat
- stara się mówić poprawnie pod względem artykulacyjnym, gramatycznym, fleksyjnym i składniowym
- stosuje różne techniki plastyczno-techniczne
- potrafi posługiwać się określeniami dotyczącymi położenia przedmiotów w przestrzeni
- w rozmowie zwraca się bezpośrednio do rozmówcy
- wykazuje spontaniczną aktywność ruchową

W dzisiejszym dniu proponujemy następujące zabawy:

1. **Zabawa poranna z piosenką: „Razem z latem ja”**- zabawa muzyczno – ruchowa z piosenką
<https://www.youtube.com/watch?v=AHwM17Zw5Gw>
2. **Ćwiczenie lateralizacji „Skakanka”**
Dziecko z rodzicem dobierają się w pary, para dostaje do dyspozycji skakankę. Stają przy przeciwnych końcach skakanki i każdy od swojej strony przesuwa paluszkami wzdłuż skakanki do miejsca, gdzie się spotkają (najpierw prawą, a później lewą ręką). Usprawnianie motoryki małej.
3. **Zabawa z elementem rywalizacji „Brzuszek do brzuszka”**
Dziecko z rodzicem dobierają się w pary i stają przodem do siebie, rodzic klęka. Zabawa polega na napieraniu na osobę z pary brzuszkiem. Osoba, które ruszy się z miejsca, przegrywa. Wprowadzenie elementu rywalizacji. Ćwiczenie refleksu.
4. **Zabawy i ćwiczenia poranne zestaw II** (prosimy zajrzeć do poniedziałku 22.06.2020)
5. **Nawyki do kształtowania w domu-** Czynności samoobsługowe – rodzic zwraca uwagę na właściwe korzystanie z przyborów higienicznych
6. **Słuchanie opowiadania „Muszka w bursztynie”,** poznanie historii powstania bursztynu rozmowa na temat opowiadania

– Nigdzie nie ma takich ładnych kamyków jak nad morzem – powiedziała Hania, rozkładając na kocu swoje skarby. Były tam białe, różowe, szare, czerwone i czarne, i laciaste, a wszystkie okrągłe, równiutko obtoczone. Bo fale morskie przerzucają kamyki z miejsca na miejsce, ocierają jedne o drugie, aż zrobią się gładkie, bez ostrych krawędzi.

– A ja mam inny, nie taki jak twoje, i leciutki – odezwał się Leszek, patrząc na rozłożone kamyki.

– Pokaż, jaki? – spytała Hania.

Leszek otworzył zaciśniętą piastkę. Jego kamyk był kanciasty, chropowaty, z jednej strony jakby odłamany. I właśnie w tym miejscu był najładniejszy, bo i kolor miał

ciemnopomarańczowy, i połysk, i taki był jakiś przezroczysty. Hania przyjrzała mu się uważnie.

– Zobacz! Tam coś jest w środku! – zawołała. – Chyba jakaś malutka muszka... Chodź, pokażemy mamusi!

– To bursztyn, i jaki ładny – powiedziała mama. – Zaraz się przekonamy, czy się nie mylę. Urwała kilka drobniutkich skrawków papieru i dotknęła ich potartym mocno o wełniany kostium bursztynem. Papierki przyczepiły się do bursztynu.

– Ja też tak zrobię...

Leszek potarł jeden z kamyków i przyłożył do papieru.

– Nie łapie... – zmartwił się.

– Bo kamień nie przyciąga papierków, tylko bursztyn – tłumaczyła matka.

– A bursztyn to nie kamień?

– Nie. Bursztyn to żywica, stwardniała żywica.

Dzieci zdziwiły się.

– Żywica? Taka jak na sośnie i na świerku?

– A skąd ona się wzięła w morzu?

– I skąd w tym bursztynie znalazła się muszka?

– Muszka? – zainteresowała się mama. – Ależ tak, widzę ją... Jaka szkoda, że ta muszka nie może nam opowiedzieć, co się tu działo przed wielu, wielu tysiącami lat...

– A skąd ona mogłaby to wiedzieć? – zdziwiła się Hania.

– Bo ona żyła przed tysiącami lat, kiedy nie było jeszcze ludzi na ziemi i kiedy nie było tu jeszcze morza...

– A co było? – zapytał Leszek.

– Były wielkie lasy, w których rosły przeróżne drzewa. Rosły też i sosny, dużo sosen...

Między drzewami uwijały

się większe i mniejsze owady, a wśród nich i nasza mała muszka...

– Ta sama, co w tym bursztynie?

– Ta sama. Dostrzegła błyszczącą kroplę na sosnowej korze i pomknęła ku niej.

Może to odrobina porannej rosy? Może słodki sok, który tak chętnie spijała z innych roślin?

Zanurzyła trąbkę w złotej błyszczącej kropli. Musnęła ją przednimi łapkami...

Co to? Coś trzyma i nie chce puścić... Zatrzepotała skrzydełkami... Teraz już i skrzydełka

przyłgnęły do niebezpiecznej kropli. Jeszcze troszkę, a muszka utonie w lepkiej, złotej

żywicy, która wypłynęła ze zranionej sosnowej gałęzi. Ostrzeżone przygodą swej

towarzyszki, inne muszki odleciały. Została tylko ta jedna, ale została na zawsze...

– A co się potem stało?

– Potem?... Cóż, potem może ta kropla żywicy z muszką zatopioną w środku spadła na ziemię. Może całą sosnę

obalila wichura. Nie wiemy. Wiemy tylko, że później, po wielu latach, dawny las zalało morze, że z tych dawnych

sosen zostały tylko bryłki stwardniałej na kamień żywicy, a w jednej z tych bryłek nasza mała muszka. Jej towarzyszki zginęły bez śladu... Ona przetrwała tysiące lat.

– Czy ta żywica to bursztyn? – spytał Leszek.

– Tak. Po każdej burzy morze wyrzuca na brzeg duże i małe kawałki bursztynu. Jedne są jasne, żółtawe, inne koloru miodu albo jeszcze ciemniejsze. I często możemy w nich zobaczyć zatopione muszki, pajęczki albo kawałki mchu czy gałązki sprzed wielu tysięcy lat.

Rozmowa na temat bursztynu na podstawie opowiadania , przykładowe pytania:

- Bursztyn jest ciężki czy lekki?

-Czy bursztyn ma właściwości lecznicze?

-Gdzie w Polsce można znaleźć bursztyny?

-Czy bursztyn pływa czy tonie?

-Jakie kolory mają bursztyny?

7. Doświadczenia z wykorzystaniem zgromadzonych okazów bursztynu, dla chętnych

1. Co sprawia, że bursztyn może przyciągać drobinki suchej trawy i skrawki papieru? Kiedy bursztyn przyciąga kawałeczki papieru? (doświadczenie do przeprowadzenia przez dziecko pod kierunkiem rodzica) Rodzic przygotowuje potrzebne pomoce: bursztyn, skrawki papieru, kawałek wełnianej tkaniny i prosi dziecko o wykonanie poleceń:

- Zbliżasz bursztyn do skrawków papieru i zobaczcie, co się dzieje.
- Potrzymaj bursztyn kawałkiem wełnianej tkaniny (kilka razy) i zbliżasz do skrawków papieru.
- Powiedz, co się stało po potarciu bursztynu wełnianą tkaniną.

Dziecko wyciąga wniosek, że bursztyn potarty kawałkiem wełnianej tkaniny przyciąga skrawki papieru. Rodzic wyjaśnia to zjawisko: Bryłki bursztynu pocierane wełną elektryzują się i przyciągają kawałeczki papieru.

2. Czy bursztyn się pali? (doświadczenie do przeprowadzenia przez rodzica)

Rodzic spala kawałeczek bursztynu. Dziecko obserwuje przebieg doświadczenia, a następnie stwierdza, że bursztyn pali się jasnym płomieniem, roztaczając przy tym przyjemną żywiczną woń.

3. Czy bursztyn jest twardy czy miękki? Czy w bursztynie łatwo można wyźłobić jakiś wzór? (doświadczenie do przeprowadzenia przez dziecko pod kierunkiem rodzica).

Dziecko sprawdza za pomocą ryłca lub pilniczka, czy na powierzchni bursztynu można coś „narysować”. Dochodzi do wniosku, że bursztyn jest dosyć miękki. Ryłce zostawia na jego powierzchni jasną rysę i drobne okruszki. Rodzic dodaje, że bursztyn łatwo poddaje się obróbce: możliwe jest jego szlifowanie, cięcie, rzeźbienie.

kawałki bursztynu w różnych kolorach, wełniana tkanina, ryłce lub pilniczki do paznokci, metalowy talerzyk

PO POŁUDNIU PROPONUJEMY:

7. Praca plastyczno-techniczna „Tratwa” – wykonanie modelu tratwy, z korków od butelek

Pomoce: korki od butelek (5), patyczki od szaszłyków, kartki czarnego papieru A6 (10 cm x 14 cm), białe kredki pastelowe, klej.

Omówienie i przeprowadzenie poszczególnych etapów pracy:

- sklejenie korków za pomocą kleju
- narysowanie białą kredką na czarnym papierze (na żaglu) swojego herbu (znaku) według własnego projektu i zgodnie z możliwościami dzieci
- wykonanie przy użyciu patyczka do szaszłyków dwóch symetrycznych dziurek w czarnym papierze (w żaglu) jednej u góry i jednej u dołu i pozostawienie patyczka w żaglu (maszt)
- wetknięcie masztu z żaglem zaostrzonym końcem w środek pokładu (środkowy z pięciu korków).

8. Zabaw na świeżym powietrzu, rysowanie patykiem na ziemi na placu zabaw, podwórku, wzorów według pomysłu dzieci, rozwijanie sprawności grafomotorycznej.

Jeżeli chcecie możecie pochwalić się domowymi zabawami z dziećmi, pracami plastycznymi które wykonacie. Koniecznie prosimy robić zdjęcia lub nagrać krótki filmik z zabawy lub wykonanego zadania i wysyłać e-mailem na adres grupa.maczki@o2.pl Wszystkie wasze dzieła będą zamieszczane na stronie internetowej przedszkola.

Życzymy zdrowia.

Milej zabawy i pracy, pozdrawiamy.

Wychowawczynie: Anna Klim, Małgorzata Dębko